

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH,
NACZELNE DOWODZEWÓ W. P.
(SZTAB GENERALNY)

8377 J2
Poczta polowa 53, dn. 10. grudnia 1921 r.

Oddział II Informacyjny

№ 14332 /II. Inf./II.C.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

Z rozkazu Szefa Sztabu przedkładam do wiadomości
odpisy raportów Att. Wojskowego w Estonji Nr. Nr. 637/21,
638/21.

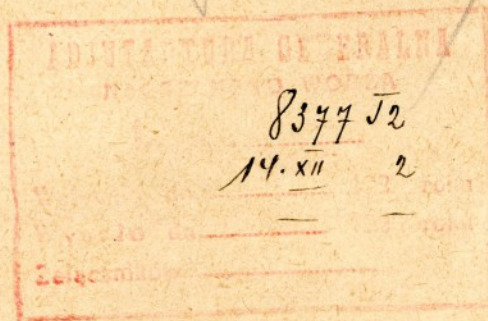
z załącznikami.

Otrzymują:

Adjutantura Generalna.
Min. Spr. Wojskowych.
Min. Spr. Zagranicznych.

Szef Oddziału II. Szt. Gen.

Ppułkownik p. d. Szt. Gen.



Rewel, 21 listopada 1931 roku.

MACHE WOJSKOWY
przy
SELSWIE POLSKIM
w ESTONJI.

638/21

D o

Ministerstwa Spraw Wojskowych

Oddział II Sztabu Generalnego.

Wrażenia i wnioski z wycieczki
oficerów estońskich do Polski.

Wycieczka delegacji oficerów estońskich do Polski - prawdziwy i pełny wyraz swej oceny z wrażeń wojskowych jakie odniosła z pobytu swego - dała wyłącznie w sprawozdaniu ustnym udzielonym Ministrowi spraw wojskowych gen. Sootsowi.

Z piśm jedynie "Wabaa Maa" podała pisane feljetonowo i dość chaotycznie notatki pułk. Simona, oraz "Tallina Teataja" początek notatek lotnika, druk których został przerwany.

Tłumaczenie feljetonów w załączeniu.

Sprawozdanie udzielone Ministrowi spr. wojsk. - poza oficjalne czynniki rządowe nie wyszło, a tem samem nie podległo dyskusji prasowej, szczerdy otrzymałem zupełnie poufnie od niektórych członków delegacji.

Ogólne wrażenie w sprawozdaniu udzielonym Ministrowi da się ująć w następujący sposób:

Wydwiczenie armji na ogół dobre, armja ujęta jest w silne ręce, posiada kadry należycie wyszkolonych oficerów.

Odnosnie do piechoty zauważono, że piechoty szkoloną jest systemem francuskim, wskazywano, że w instrukcjach i regulaminach ze szkoły niemieckiej i rosyjskiej uwzględniono to, co doświadczenia ostatniej wojny uznały za korzystne i konieczne.

Jako na cechę charakterystyczną wskazywano na specjalną uwagę jaką zwrócono u nas na służbę łączności i na szybkie poruszanie się linii tyraljerskiej bez posiłkowania się komendami.

Silne wrażenie sprawiło na delegacji spokojne zachowanie się dowódców i żołnierzy podczas jednego z demonstrowanych ćwiczeń polowych, gdzie paru żołnierzy zostało rannych, a mimo to bez specjalnego rozkazu nie opuścili szeregów. Delegacja upatruje w tym fakcie dowód należytego wychowania żołnierza i silnej dyscypliny.

Uzbrojenie piechoty pełne, jednolite, dobrze utrzymane. Żołnierze i oficerowie jednakowo umundurowani, co zdaniem sprawozdawców usuwa powód do niezadowolenia wśród żołnierzy, a następnie uniemożliwia nieprzyjacielowi przy bliskim obstrzale odróżnianie dowódców od szeregowych.

Kawalerja na delegację zrobiła wrażenie bardzo dodatnie. Odnosnie do szkoły podoficerskiej zauważono, że mimo krótkiego terminu szkolenia, żołnierze posiadają dobrą szkołę jazdy - najsłabiej wyglądała jazda na przeszkody.

doskonale wrażenie zrobił pułk jazdy oglądany w Poznaniu 28 sierpnia. Zdaniem sprawozdawców ćwiczenia demonstrowane odbyły się bez zarzutu. Uważają, iż oglądany pułk jazdy zasługuje w całej pełni na nazwę szkoły. Doskonale wyszkolenie żołnierza jak również zewnętrzny wygląd pułku: wyekwipowanie żołnierza, staranne utrzymanie koni, stajni, koszar czynią pułk wzorowym. Zdaniem oficerów estońskich inne pułki jazdy naszej prawdopodobnie mało różnią się od poznańskiej.

Artylerja nasza, a w szczególności powstające i rozwijające się u nas zakłady artyleryjskie zrobiły na oficerów estońskich poważne wrażenie.

Zdaniem pułk. Brede i Burwikowa artylerja nasza postawiona została pod każdym względem na wysokości zadania. Zawdzięczamy to do pewnego stopnia - ich zdaniem - instruktorom francuskim, którzy pracują solidnie z całym oddaniem się podjętej sprawie. Sprawozdawcy twierdzą, że jest u nas tendencja do wprowadzenia połowych dział jednego typu, co znacznie ułatwi wyszkolenie żołnierza artylerji i da możność wyrabiania pocisków we własnych zakładach. Według opinji pułk. Burwikowa nasze zakłady artyleryjskie pracują dobrze.

Pułk. Burwikow proponował Ministrowi nawiązanie bliższego kontaktu z naszymi zakładami amunicyjnymi celem zaopatrywania w przyszłości armji estońskiej w amunicję polskiej produkcji znacznie tańszą i pewniejszą od wyrobów niemieckich.

Ogólny wniosek delegacji - zwrócić baczna uwagę wojskowych władz estońskich na rozwój przemysłu wojennego w Polsce, gdzie w najbliższej przyszłości przemysł wojenny osiągnie poważne rezultaty i skąd będzie można zaopatrywać częściowo estońską armję w niezbędne dla niej uzbrojenie.

Duże wrażenie na delegacji sprawili nasze wojska lotnicze. Estończycy zdumieni byli zarówno ilością posiadanych aparatów jak nie-
mniej urządzeniami i wydajnością naszych warsztatów lotniczych. W
sprawozdaniu u ministra zaznaczono, iż warsztaty nasze są w stanie kon-
struować samodzielnie aparaty lotnicze, a niektóre części aparatów są przez
nas tak wyrabiane precyzyjnie i w takiej ilości, iż moglibyśmy je ekspor-
tować dla potrzeb innych sprzymierzonych nam kraj.

Poza tym zwracano uwagę na nasze urządzenia sanitarne, system
wyszkolenia sanitariuszy i dobór personelu oddziałów sanitarnych, a
następnie sporo uwagi poświęcano naszym składom szkołom wojskowym.
Pułk. Simon odwiedził, iż biorąc przykład z naszego wyszkolenia postano-
wiono w estońskiej szkole wojskowej nie segregować od razu słuchaczy na
poszczególne bronie, lecz dopiero po roku po uprzedniej wspólnej nauce.

Zauważono i podnoszono to że stosunek oficera do żołnierza i od-
wrotnie mimo dość silnej dyscypliny jest bardzo dobry, żołnierz odnosi się
do oficera z pełnym zaufaniem, oficer traktuje żołnierza stanowczo lecz
łagodnie i po koleżeńsku.

Podkreślano ogólnie trudne warunki ekonomiczne w jakich znajduje
się ogół oficerstwa polskiego, dziwiąc się, że oficer może egzystować
za takie - jak się wyrażano - "groszi" otrzymywane jako gaża miesięczna.

Wnioski ogólne.

Przedewszystkiem należy przyjąć jako realny wynik wycieczki
oficerów estońskich podjęcia w oczach estońskich sfer wojskowych pres-
tige'u armii polskiej.

Ogólne wrażenie jakie odnieśli oficerowie jest to, że Polska
posiada armję silną, dobrze wyekwipowaną, dobrze szkoloną, posiadającą
staranny dobór instruktorów i dobre kadry oficerskie.

Wszyscy jednoznacznie podkreślali wysoki stan brodków technicznych
jakimi rozporządzamy.

Zwrócono uwagę na nasze wojskowe zakłady wytwórcze i warsztaty.
Jest tendencja wejścia z nami w kontakt celem korzystania z naszego
przemysłu wojennego.

W tym kierunku możnaby było rozpocząć odpowiednie kroki z naszej
strony.

Zwracam uwagę na przesłany jednocześnie referat w sprawie stanu
estońskich warsztatów wojennych.

Mam wrażenie, że oferty nasze o ile takowe mogą mieć miejsce
byłyby przez estońskie władze wojsk. uważnie i przychylnie traktowane.

Estończycy odnieśli wrażenie o silnym rozwoju naszego szkolnictwa wojskowego. Pożądanym byłoby bliższe zaznajomienie ich z programami i systemem nauk poszczególnych szkół i kursów.

Byłem proszony przez pułk. Reeka, inspektora wykształcenia, o dostarczenie mu powyższego materiału w szczególności programu naszej akademii Sztabu Generalnego. Zwracałem się w tej sprawie do MSWojsk. pismem N° 604 z dnia 27/X, obecnie ponawiam próbę. Po otrzymaniu tego materiału którym poza pułk. Reekiem interesują się wykładowcy na kursach est. szt. gen., gen. Silber kierownik szkoły technicznej, oraz kierownicy ogólnej szkoły wojskowej i szkoły podoficerskiej, - będzie można poczynić odpowiednie kroki by w przyszłości wysyłano oficerów estońskich do szkół polskich.

Poza wrażeniami natury specjalnie wojskowej wszyscy uczestnicy wycieczki odnieśli jak najwspanialsze wrażenie z samego pobytu w Polsce z życia i ruchu w miastach, ze stana pól i wsi naszych, którym co prawda przyglądali się z daleka, z rozwoju przemysłu naszego o czym również pobieżnie lecz dodatnie wrażenie odnieśli.

Cała delegacja podkreśliła serdeczność, prostotę i uwagę, z jaką ich wszędzie traktowano. -

Attache Wojskowy przy P.P. w Estonji

K. Hoffmann

M a j o r

ATTACHE WOJSKOWY
przy
POSELSTWIE POLSKIM
w ESTONJI.

Rewel, 31 listopada 1931 roku.

637/2

D o

Ministerstwa Spraw Wojskowych
Oddział II Sztabu Generalnego.

Wrażenia z odbytej wizytacji
oddz. armji est. przez Attwojsk.

Stosownie do wiadomości jaką podałem depeszą Nr. 52 z 19/XI oraz pismem N1808 z 27/X z zezwolenia Ministra Spraw Wojskowych gen. Soosa zwiedziłem do chwili obecnej wszystkie oddziały wojskowe będące w Rewlu a więc: 1/bataljon Kalewa, 2/baon wartowniczy, 3/baon inżynieryjny, 4/szkołę wojskową, 5/szkołę podoficerską, 6/szkołę wojskową techniczną, 7/kompanję tankow, 8/eskadre hydroplanow i aso planow, 9/warsztaty wojskowe, 10/składy broni.

Następnie w towarzystwie por. Drymmera odwiedziłem Sztab III Dywizji, gdzie zwiedziliśmy w Pernowie 6 p.p., zaś w Wiljandi /Fellinie/baon Sacala i baterję 3 p.a.

W następnej turze wraz z por. Drymmerem i ppor. Michnie wiczem odwiedziłem sztab II. Dywizji w Dorpacie, gdzie oglądaliśmy 1-szy p.kaw., baterję 2 p.a. oraz kompanję wyszkolenia przy II. Dywizji. Stamtąd udałem się do Wałku celem odwiedzenia brygady pancerniej.

Dziś wraz z pod. Drymmerem odjeżdżam do Narwy do sztabu I. Dywizji, gdzie odwiedzimy 1 p.p. oraz obejrzymy grupę ciężkiej artylerji przy 1.p.a., a następnie zwiedzimy pogranicze wojskie.

Po powrocie z Narwy prześlę sprawozdanie szczegółowe i ocenę wojskową przejranych oddziałow. Naogół to co widziałem, potwierdza dane wyszczególnione w raporcie Nr 601 z 26/X, oraz załączoną przy tym raporcie dyslokację według stanu na dzień 15/X.

Przesyłam jednocześnie raport o stanie warsztatow wojskowych w Estonji, oparty na danych bezpośrednio zebranych.

We wszystkich oddziałach, które odwiedzaliśmy, przyjmowano nas wszędzie jako miejscowych przedstawicieli Armji Polskiej, bardzo uroczyście i serdecznie. Szczególnie serdeczne przyjęcie spotkaliśmy na prowincji. W Wiljandi gdzie kwaterują baon Sacala i komenda 3 p.a. spotkał nas na dworcu kolejowym burmistrz miasta i adjutant naczel-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

komendant garnizonu pułk. Jakobson. Po przejrzeniu oddziałów i koszar zaproszeni zostaliśmy na obiad do burmistrza. Podczas obiadu burmistrz poruszając historję miasta Wiljandi, które za panowania Zygmunta III. przez kilkadziesiąt lat znajdowało się pod zarządem polskim i któremu Zygmunt III. wrócił i gwarantował przywileje, /dokument odnośny z podpisem Zygmunta III przechowuje się obecnie w archiwum miejskim/, - wzniesł toast na cześć obecnej Polski, przyjaciółki wolnej Estonji. Pułk. Jakobson w przemówieniu swoim podkreślał konieczność nawiązania ściślejszych stosunków wojskowych, któreby gwarantowały Estonji i wszystkim państwom Bałtyckim trwałość ich niepodległego bytu. Wieczorem odbyło się przyjęcie w kasynie oficerskim, gdzie zarówno oficerowie jak i przedstawiciele cywilni wygłaszali przemówienia, witając nas jako miejscowych przedstawicieli armji polskiej i Państwa Polskiego. .

W Pernowie spotkał na dworcu gen. Tönnisson wraz z sześcioma oficerami. Z dworca ruszyliśmy obejść miasto, a po zwiedzeniu koszar oddziału wyszkolenia 3-ciej Dywizji muzeum miejscowego i kwatery sztabu III-ciej Dywizji, odbyła się parada wojskowa w której przyjmowało udział 3 baony. Gen. Tönnisson w dłuższem przemówieniu do żołnierzy wskazał na losy jakie przechodziła Polska, kraj o wysokiej kulturze, poddany gwałtem pod panowanie barbarzyństwa rosyjskiego. Gen. Tönnisson przeprowadzając analogję pomiędzy historjã ostatniej doby Estonji i Polski, wskazał na walki wolnościowe jakie oba narody stoczyły z wspólnymi wrogami - Rosją i Niemcami i zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Polski, poczem orkiestra odegrała hymn polski. Po obejrzeniu koszar zjedliśmy obiad o gen. Tönnissona, na którym obecni byli przedstawiciele władz cywilnych.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Wiljandi, gdzie zaproszeni byliśmy na przedstawienie i bal urządony w teatrze przez korpus oficerski. Przed rozpoczęciem przedstawienia jeden z oficerów powitał nas krótkim przemówieniem, poczem orkiestra odegrała hymn polski.

Do Dorpatu przybyliśmy w dzień święta pułkowego 1. p. pułk. Na bankiecie jaki się odbył w kasynie oficerskim dowódca pułku witając nas wzniesł toast na braterstwo broni kończąc okrzykiem na cześć armji polskiej i Polski, poczem orkiestra odegrała hymn polski.

Następnego dnia po obejrzeniu miejscowych złożyłem wizyty gen. Poederowi, burmistrzowi miasta, oraz p. Tönnissonowi b. premier ministrowi przywódcy partji narodowej.

Na obiedzie wydanym dla nas w kasynie przez gen. Poedera znowu szereg przemówień kończących się toastami na cześć Polski i armii polskiej, po toastach hymn polski. We wszystkich przemówieniach podkreślano konieczność bliższego porozumienia z Polską.

Przed wyjazdem z Dorpatu zostaliśmy wszyscy zaproszeni na obiad przez p. Tönnissona. W obiedzie przyjmował udział gen. Poeder.

W Wałku przyjmował nas korpus oficerski brygady pancernej wraz z burmistrzem miasta. Cały dzień spędziliśmy na oglądaniu pociągów pancernych i aut pancernych. Wieczorem przyjęcie w kasynie z szeregiem serdecznych przemówień z jedną i tą samą linią przewodnią, ścisłego porozumienia "Wielkiej Polski" starszej siostry Estonji."

Po powrocie do Rewla dziękując za serdeczne przyjęcie wysłałem depezę do gen. Tönnissona, gen. Poedera, pułkownika Jacobsona, pułk. Partsa i burmistrza miasta Wiljandi p. Simona. Odpisy depeż dołączę do szczegółowego sprawozdania po powrocie z objazdu I-szej Dywizji.

Przyjęcie jakie dotychczas spotkało mnie i towarzyszących mi oficerów we wszystkich oddziałach armii estonskiej i udział w przyjęciach przedstawicieli władz i ludności cywilnej są b. wymownym dowodem popularności, jaką armja polska i Polaka cieszą się w Estonji.

Prowincjonalni przedstawiciele władz cywilnych w rozmowie ze mną wypytywali się szczegółowo o stan ekonomiczny kraju, rozwój naszego przemysłu, rozwój miast naszych, rezultaty jakie osiągnęliśmy przez załatwienie sprawy Górnośląskiej, -podnosząc jednocześnie projekt zorganizowania do Polski wycieczki przedstawicieli miast i zarządów powiatowych. Stwierdził należy bezprzecznie duże zainteresowanie Polską i przychylne traktowanie spraw naszych.-

Attache Wojskowy przy P.P. w Estonji

K. Ablancowicz
M a j o r.